

Rada Miasta w Myszkowie

Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta, Komisja Rewizyjna, Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej, Posiedzenie komisji połączone

Protokół nr 1/20

I posiedzenie odbyło się w dniu 29 października 2020r.

Obrady rozpoczęto 29 października 2020r. o godz. 08:00, a zakończono o godz. 10:18 tego samego dnia. **Komisja odbyła się w trybie zdalnym.**

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta w liczbie 16 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Członkowie Komisji Rewizyjnej w liczbie 11 osób – wg załączonej listy obecności.
3. Członkowie Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej w liczbie 8 osób – wg załączonej listy obecności.
4. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
5. Pani Anna Mazanek – główna księgowa spółki MTBS w Myszkowie.
6. Pan Janusz Trąbski – prezes spółki SANiKO w Myszkowie.
7. Pani Anna Starus – główna księgowa spółki ZWiK.
8. Pan Ryszard Kercz – dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK w Myszkowie.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Eugeniusz Bugaj
4. Robert Czerwik
5. Elżbieta Doroszuk
6. Andrzej Giewon
7. ~~Beata Jakubiec Bartnik~~
8. Sławomir Jałowiec
9. Zofia Jastrzębska
10. Norbert Jęczalik
11. Dominik Lech
12. Beata Pochodnia
13. Małgorzata Skinder
14. Halina Skorek - Kawka
15. Iwona Skotniczna
16. Tomasz Szlenk
17. ~~Jacek Trynda~~
18. Jerzy Woszczyk
19. Adam Zaczkowski
20. Tomasz Załęcki
21. Ewa Ziajska - Łazaj

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Rewizyjnej.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej.
5. Analiza sytuacji finansowo-organizacyjnej spółek: SANiKO, ZWiK, MTBS.
6. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2020r.
7. Ocena realizacji inwestycji i remontów w 2020r. oraz analiza poniesionych kosztów.
8. Informacja na temat wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu na 2021r.
9. Informacja na temat ilości, stanu technicznego oraz przeprowadzonych remontów lokali socjalnych oraz dalszych planów związanych z ich pozyskiwaniem.
10. Sprawy różne.

Przyjęty porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej.
4. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2020r.
5. Analiza sytuacji finansowo-organizacyjnej spółek: SANiKO, ZWiK, MTBS.
6. Ocena realizacji inwestycji i remontów w 2020r. oraz analiza poniesionych kosztów.
7. Informacja na temat wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu na 2021r.
8. Informacja na temat ilości, stanu technicznego oraz przeprowadzonych remontów lokali socjalnych oraz dalszych planów związanych z ich pozyskiwaniem.
9. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia. Powitała Państwa radnych, p. Burmistrza i zaproszonych gości. Prowadząca obrady komisji wczytywała kolejno Państwa radnych i poprosiła o potwierdzenie wyczytanej osoby o werbalne potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zaproponowała dwie zmiany, pierwsza zmiana dotyczy zdjęcia pkt.3 przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Rewizyjnej z uwagi na to, że nie ma jeszcze przygotowanego protokołu. Druga zmiana dotyczy zamiany kolejności punktów 4 i pkt. 5 z uwagi na to, że p. Skarbnik o godz. 10.00 ma szkolenie skarbników w RIO. Zapytała, czy radni mają jakieś uwagi do zmienionego porządku, czy wyrażają na to zgodę? Z uwagi na brak uwag poprosiła o zaopiniowanie zmiany porządku obrad. Prowadząca obrady komisji poprosiła o potwierdzenie jeszcze raz swojej obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum oraz potwierdzenie werbalne przed przystąpieniem do głosowania.

Głosowano w sprawie:

zmiana porządku obrad-wykreślenie pkt 3.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (2)

Beata Jakubiec-Bartnik, Jacek Trynda

Głosowano w sprawie:

zmiana porządku obrad - zmiana kolejności punktów 5 i 6.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (18)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Tomasz Szlenk

NIEOBECNI (2)

Beata Jakubiec-Bartnik, Jacek Trynda

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 28.09.2020r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Tomasz Szlenk

NIEOBECNI (2)

Beata Jakubiec-Bartnik, Jacek Trynda

Do punktu 3.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 25.08.2020r.?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że ma uwagę przy pkt. 5, ale w zasadzie to do porządku może być. Nie dostałam żadnych odpowiedzi z MTBS na zadawane pytania na komisji oraz na interpelację, jaką złożyłam, więc proponowałabym przesunięcie tej informacji nt. spółki MTBS na inny termin Komisji Finansów, ponieważ żadnej informacji na zadawane pytania nie otrzymałam, taka była obietnica.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że pytania pani radnej nie mają nic wspólnego z planem pracy komisji. To było w planie Komisji Rewizyjnej i Komisji Finansów, więc to jest oddzielna sprawa.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że w takim wypadku czeka cierpliwie. Może dostanę w najbliższym czasie.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, co głosujemy? Czy jesteśmy przed głosowaniem protokołu z Komisji Zdrowia? Natomiast poprzednio wyświetliła się tylko zmiana porządku obrad, w związku z tym nie głosowaliśmy protokołu z Komisji Finansów.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia przeprosiła radną i poprosiła jeszcze raz o głosowanie nad przyjęciem protokołu z Komisji Finansów. Prowadząca obrady poprosiła członków Komisji Zdrowia o zagłosowanie nad przyjęciem protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji Zdrowia.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 10, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (8)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Jerzy Woszczyk
WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (10)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj
NIEOBECNI (2)

Beata Jakubiec-Bartnik, Jacek Trynda

Do punktu 4.

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2020r.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy jest połączona w tej chwili z nami p. Skarbnik? Prowadząca obrady komisji zapytała, czy ją słyszeć?

Radny p. Jerzy Woszczyk odpowiedział, że słyszeć.

Radni potwierdzili, że słyszeć.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają pytania w związku z tym punktem? Osobno będzie opiniować Komisja Finansów i Komisja Rewizyjna, Komisja Zdrowia nie będzie opiniować tego sprawozdania, ponieważ nie miała tego w swoim planie pracy. Nie widzę dyskusji. Rozumiem, że mamy przejść do głosowania? W związku z brakiem pytań poprosiła o zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2020r. członków Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2020r.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 9, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (7)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (9)

Magdalena Balwierz, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki
NIEOBECNI (1)

Beata Jakubiec-Bartnik

Prowadząca posiedzenie p. Beata Pochodnia w związku z brakiem pytań poprosiła

o zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2020r. członków Komisji Rewizyjnej.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2020r.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Sławomir Jałowiec, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Jacek Trynda

Do punktu 5.

Analiza sytuacji finansowo-organizacyjnej spółek: SANiKO, ZWiK, MTBS.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że jest z nami główna księgowa spółki MTBS, powitała panią księgową. Materiał Państwo otrzymaliście. Materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Czy w związku z materiałem są jakieś pytania, otwieram dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że na komisji wrześniowej zadała pytania dotyczące min. remontów, inwestycji, funkcjonowania, strony finansowej. Złożyłam również interpelację z wieloma pytaniami, z różnych dziedzin, nie dostałam do tej pory odpowiedzi, więc moja dyskusja jest bezzasadna, ponieważ trzeba mieć obraz wszystkiego, żeby móc dyskutować.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że miesiąc temu na komisji zadawał pytania, prosił o uszczegółowienie informacji, które zostały przekazane w materiale na komisję. Niestety nie uzyskałem żadnych odpowiedzi. Kiedy się mogę spodziewać odpowiedzi na zadane pytania?

Pani Anna Mazanek odnośnie pytania zadanego przez radną p. Skotniczną odpowiedziała, że podejrzewa, że w dniu dzisiejszym zostanie złożone na Biuro Rady odpowiedź na interpelację. Natomiast jeżeli chodzi o uzupełnienie odpowiedzi dotyczących mojej obecności na komisji we wrześniu poproszę jeszcze chwilę o cierpliwość. Mamy w tej chwili dosyć ciężką sytuację, jest nas tylko dwie osoby pracowników umysłowych i w kwestii takiej, że jest ogromny natłok pracy do pilnowania wszystkich tematów to nie byłam w stanie na ten moment przygotować tych odpowiedzi. Prosiłabym jeszcze o przejrzenie do sprawozdań finansowych, które otrzymujecie, bo tam w sprawozdaniach Zarządu są wszystkie informacje, jakie za poszczególne okresy rozliczeniowe dokonano czynności w spółce. Wiele jest informacji

finansowych. Prosiłabym Państwa o przeanalizowanie, jeżeli otrzymacie protokoły z posiedzenia komisji, bo tam padło bardzo dużo odpowiedzi na Państwa pytania. Odsyłam do dokumentów, ale w międzyczasie postaram się przygotować odpowiedzi uzupełniające do Państwa pytań, na które nie została dokonana odpowiedź.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że przygotowując się do komisji czytaliśmy wszystkie sprawozdania, protokoły itd. Dla mnie to nie jest wyczerpująca odpowiedź na te pytania, które zadawałam. W dalszym ciągu proszę o odpowiedź szczegółową na zadawane przeze mnie pytania, wtedy będę prosiła o ponowne spotkanie z Panią księgową lub panią prezes na ponownej komisji. Dla mnie to jest niewystarczające, a przygotowuję się solidnie do komisji.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni zgłaszają jeszcze jakieś uwagi, albo chcecie zabrać głos? Z uwagi na brak pytań prowadząca posiedzenie komisji powiedziała, że jest z nami prezes spółki Saniko. Prowadząca posiedzenie komisji powitała pana prezesa p. Janusz Trąbskiego. Czy macie Państwo jakieś pytania do p. Prezesa w związku z materiałem?

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała o przygotowania do cen za wywozy nieczystości w kolejnym sezonie. Czy jakieś prace i czynności są w związku z tym przygotowywane, żeby nie było tych drastycznych podwyżek, o które zawsze my jako radni zabiegamy, żeby nie było.

Pan Janusz Trąbski wyjaśnił, że spółka jako konsorcjum nie przygotowuje, my takiej wiedzy nie mamy. To raczej gmina wykonuje, my uczestniczymy tylko w przetargu.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że tak, ale na pewno jakiś tak głos w dyskusji macie, macie możliwości wypowiedzenia się. W związku z tym bardzo proszę uwzględnić nasze prośby, żeby nie było drastycznych podwyżek na wywóz nieczystości w następnym sezonie. Taka była obietnica, więc tego się trzymam dalej.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie wie, czy, bo nie widział w BIP, czy przetarg został już rozstrzygnięty, jak to wygląda, natomiast wiemy jakie są wyniki postępowania. Proszę powiedzieć, czy w związku z tym, że ten kontrakt prawdopodobnie do Was nie trafi, to jakie plany na kolejny czas i jak się to ma do tych zakupów inwestycyjnych leasingowanego sprzętu, czy ta komercyjna część działalności, ta poza gminna na wolnym rynku, czy to wystarczy na to, żeby spółka mogła te zakupy inwestycyjne spłacać i czy to nie zagraża finansom spółki?

Pan Janusz Trąbski powiedział, że rozumie. Odwołanie zostało złożone do KIO, także czekamy na rozstrzygnięcie jeszcze odnośnie przetargu. Ewentualnie, jeżeli by ta sprawa negatywnie się obróciła przeciwko konsorcjum po prostu będziemy realizować te usługi, które mamy i zdobywać inne rynki, ościenne gminy, poszerzać zakres usług wywozu z gmin. Na pewno to będzie groziło obcięciem etatów, w tej chwili analizuję to dokładnie, jakby to wyglądało.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jeszcze pytania do prezesa Saniko? Z uwagi na brak pytań podziękowała panu prezesowi za wypowiedź. Prowadząca obrady komisji powitała panią księgową ZWiK oraz pana dyrektora. Zapytała, czy

radni mają jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań zaproponowała przejście do omawiania kolejnego punktu posiedzenia komisji.

Do punktu 6.

Ocena realizacji inwestycji i remontów w 2020r. oraz analiza poniesionych kosztów.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy w związku z tym punktem radni mają jakieś pytania?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat ul. Ceramicznej, od nr 13E do ul. Malinowej. Tam ostatnio był nawieziony jakiś materiał na polepszenie nawierzchni, niestety nieutwardzony i przy większych opadach deszczu, to wszystko powoduje, że to będzie spływało. Ta droga jest troszeczkę pod kątem nachylenia i będzie to spływało na dół. W związku z tym prosiłabym, żeby to zrobić tak, żeby mieszkańcy byli zadowoleni, ponieważ zgłaszają, że jest to zrobione, tak, ale nie tak jakby oczekiwali, żeby to było na dłuższy okres czasu, do momentu zrobienia tej inwestycji, jaka jest zgłoszona do budżetu w przyszłym roku, natomiast w takiej formie jakiej to jest na dzień dzisiejszy jest to niesatysfakcjonujące mieszkańców. Kiedyś zgłaszałam, kilka miesięcy temu, w okresach letnich, remont na Będuszu, na ul. Armii Krajowej. Jest tam strumyczek, chodziło tam o wykoszenie trawy, a po drugie chodziło o uzupełnienie nawierzchni. Mieszkańcy zgłaszają, że jest tam problem. Tam mieli obiecane w Urzędzie Miasta, że będzie jakiś materiał nawieziony i poprawi się stan tej nawierzchni. Nie jest to duży odcinek, ale mieszkańcy proszą, tym bardziej, że było to obiecane w Urzędzie, że będzie robione, jak będzie robiona w pobliżu jakaś inwestycja. Bardzo proszę o uwzględnienie tego również.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w tej chwili te prace związane z kosmetyką na drogach, polegających na uzupełnieniu kruszywa i wyrównanie dróg są na ukończeniu, więc nie jestem w stanie powiedzieć, czy to co Pani teraz zgłasza, to już jest wg. wykonawcy skończona praca i powinniśmy zainterweniować, czy jest to jeszcze niezakończone. Ja przekazę panu inspektorowi, żeby dopilnował. Tu jeszcze taka informacja, proszę nie oczekiwać, to co w tej chwili robimy, to w zależności od pogody, jeżeli będzie sucha pora to wytrzyma nawet rok. Jeżeli będą deszcze może nie wytrzyma trzech miesięcy. To nie jest kwestia już technologii i prawidłowości, tylko natura na drogach, na których nie ma kanalizacji deszczowej jest silniejsza. Jeżeli chodzi o drugą kwestię, my nie możemy złożyć obietnicy, więc nie wiem, kto złoży obietnicę na zrobienie odcinka drogi o nieuregulowanym stanem prawnym. Nam nie wolno, ten odcinek o którym Pani mówi, my sprawdziliśmy, to jest odcinek o nieuregulowanym stanie prawnym, więc jeżeli my tam wykonamy jakąś czynność, to automatycznie RIO może zarzucić mi niegospodarność i naruszenie dyscypliny finansów publicznych. To nie jest kwestia, że my nie chcemy robić, zgadzam się z Panią radną, że to jest niewielki zakres prac. Czasami radzimy sobie w ten sposób, żeby nie napotkać jakiś zarzut, że postępujemy niewłaściwie wobec ustawy o finansach publicznych, to jeżeli znajdziemy wykonawcę, który w ramach własnego marketingu chce przy okazji resztkę materiału, który mu się nie opłaca zawozić z powrotem na bazę, zrobić powiedzmy taką doraźną usługę dla mieszkańców, to owszem takie rozmowy prowadzimy, ale wtedy tylko gdy na siebie bierze to wykonawca, my na siebie tego nie możemy wziąć, bo zaraz by padło oskarżenie pod kątem

gminy. Póki co taka sytuacja taka sytuacja niestety nam nie przyszła, taka okazja, żebyśmy tak mogli zrobić, a droga jest nieuregulowana prawnie, więc nie możemy jej zrobić.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że to jest informacja od mieszkańców, mieszkańcy się również kontaktowali z pracownikami Urzędu Miasta, i taką informację mnie przekazano, i taką informację ja przekazuję.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pani radna ten mieszkaniec, o którym rozmawiamy, kilka razy dał dowody, że przekręca informacje, bo od mojego byłego pracownika p. Radka Haluka usłyszał zupełnie coś innego, nawet później p. Radek spisywał notatkę, bo jest taka umiejętność wśród niektórych osób, że „przekażę później na zasadzie głuchego telefonu, przekażę informację niż ona została przekazana”, więc tutaj prostuję to, trzeba wziąć ostrożność, że czasami mieszkańcy chcą tak bardzo uzyskać to, czego oczekują, że przekazują, czy przekraczają informacje, które usłyszą od Nas.

Radna p. Iwona Skotniczna podziękowała za udzielenie informacji.

Radna p. Małgorzata Skinder poruszyła temat ul. Zielonej. Mieszkańcy zgłaszają, oczywiście bardzo się cieszą, że miasto na bieżąco wyrównuje te wszystkie nierówności, ale mieszkańcy zgłaszają, że to jest praca nieprzynosząca skutków, bo już się pojawiły ponowne dziury, trudno jeździć po tej ulicy. Pan Burmistrz mówił, że będzie się tą drogą interesował. Chciałabym się dowiedzieć, kiedy ewentualnie jakieś prace będą na tym odcinku, bo zdaję sobie sprawę, że jest tam pewien odcinek nieuregulowany, ale przynajmniej na tym odcinku, gdzie można by zastosować to podwójne utwardzenie nawierzchni. Radna poprosiła, żeby te prace tam przyspieszyć. Mieszkańcy mnie również pytali o taką inwestycję, która była zaplanowana w budżecie, jest to wpisane pod hasłem „Rewitalizacja infrastruktury na terenie osiedli mieszkaniowych w Myszkowie I etap”, teren ul Wolności 27 i drugi teren ul. Skłodowskiej między blokami 6,8,10,12. Ja tam byłam, rzeczywiście stan nawierzchni na tym odcinku jest fatalny, tam jest dziura na dziurze, a wokół są pięknie ułożone kostki. Miały być w tym roku przeprowadzone jakieś prace projektowe w tym zakresie. Czy mogłabym usłyszeć odpowiedź, na jakim to jest etapie?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że odnośnie ul. Zielonej odpowiedź jest taka sama, jak p. Iwonce odpowiedziałem na ul. Ceramiczną, że te usługi doraźnego poprawy stanu nawierzchni na ul. Zielonej zostały wykonane. Zresztą mieszkańcy sami tego doświadczyli, bo oni w takim zrywie sąsiedzkiem też sami własnymi staraniami też tą drogę równali, i widzieli w jakim czasie to równanie woda jest w stanie zniszczyć. Jeżeli chodzi o to podwójne utwardzenie, to po pierwsze zadeklarowałem, że ono w przyszłym roku zostanie wykonane na ul. Zielonej, dlatego że musimy mieć środki finansowe. Natomiast w tej chwili pracujemy nad budżetem i jesteśmy w strasznych powijakach, zwłaszcza że sytuacja dodatkowo torpeduje nasze starania, a dane dotyczące np. MOPS w zeszłym roku spłynęły wcześniej, to czekaliśmy na nie nieco dłużej. Teraz w międzyczasie procedowana jest np. ustawa, która wzbudziła niepokój wszystkich samorządów odnośnie kolejnej ulgi w podatku, skądinąd pewnie dla tych, którzy ją uzyskają, to będzie jakiś zastrzyk i bodziec ekonomiczny, ale z drugiej strony nie przewiduje się w druku ustawy rekompensaty dla samorządów i to jest kolejna strata i samorządy to różnie oceniają. Częstochowa wyceniła stratę na 8,3 mln zł, oczywiście to są dane szacunkowe, u nas to może być około 1,5 – 2 mln zł kolejnego ubytku we wpływach

w podatku. A z drugiej strony Państwo zgłaszacie, zrobimy jeszcze tą drogę, albo tą drogę. My w tej chwili coraz większą ilość środków finansowych przesuwamy na zadania, które są niedoszacowane subwencjami, np. na oświatę, na przestrzeni ostatnich lat, już prawie 100% dokładamy. Kiedyś dokładaliśmy 9 mln zł do oświaty, w tej chwili dołożymy 18 mln zł, jeśli nie więcej, więc to pokazuje jakby architekturę budżetu, która jest w tle i pozwala ewentualnie coś zrobić, czy nie zrobić. Dlaczego o tym mówię, bo drugie pani pytanie dotyczące osiedla Wolności 27, Skłodowskiej 6,8,12. Póki co mamy wykonany projekt, nie wiem, czy zmieścimy w budżecie, będziemy próbować wykonanie osiedla Wolności i dopiero w następnym roku będziemy robić projektowanie na ul. Skłodowskiej. Te osiedla, jedno i drugie nie da się zrobić pracami remontowymi, dlatego że problemem na tych osiedlach, zwłaszcza na ul. Skłodowskiej jest odprowadzenie wód deszczowych. Jak ich nie odprowadzimy w sposób prawidłowy inwestycyjnie, to ludzie będą mieć wodę w piwnicach. Nie chodzi, żeby tylko wygładzić asfalt, ale zrobić to kompleksowo. Ta inwestycja siłą rzeczy z uwagi na sytuację finansową i na to, jakie w tej chwili kształtują się wartości w gospodarce, będzie musiała najpierw poczekać na realizację osiedla Wolności 27, także jest to w planach, ale tutaj jakby wskazuje na pewną powściągliwość w oczekiwaniach ze strony Państwa, bo jesteśmy przytrzymywani, czy też stopowani głównie przez finanse.

Radny p. Dominik Lech wrócił do tematu ul. Armii Krajowej. Tu może jakaś informacja będzie dla p. Iwonki Skotnicznej. Jakiś czas temu spotkałem się z mieszkańcami, którzy są chętni zgodni do tego, żeby stan prawny tego odcinka uregulować, bo jest rzeczywiście bardzo pokopane w dokumentach, ale udało nam się zdobyć pismo z Urzędu Miasta z Koziegłówek, bo kiedyś te tereny należały pod Koziegłowy. Jest dokument na to, że to jest droga gminna, mieszkańcy są chętni na to, żeby ten stan prawny wyregulować. Jeżeli będą mieli oddać jakąś część miastu, z chęcią oddadzą. Radny poprosił, żeby miasto, czy p. Burmistrz ustosunkowali się do tego, od czego by zacząć, żeby ten teren został uregulowany, żeby to prawnie należało jak powinno należeć.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jeszcze pytania? Z uwagi na brak pytań zaproponowała przejście do omawiania kolejnego punktu.

Do punktu 7.

Informacja na temat wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu na 2021r.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że wnioski radnych zostały załączone do materiałów na komisję. Materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Czy w związku z tym Państwo macie jakieś pytania?

W dyskusji wzięli udział:

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że może, żeby uniknąć części pytań, bo w zasadzie trochę otoczkę dotyczącą tych wniosków, ja już Państwu przekazałem. Wygląda to w ten sposób, że Państwo złożyliście wnioski, które my oszacowaliśmy, i gdybyśmy je chcieli wszystkie zrealizować, to jakieś 40 lat funkcjonowania prawidłowego, nie w okresie Covid, naszego miasta. Natomiast część zadań, które Państwo zgłaszacie w budżecie są i rozumiem, żeby niektórzy z Państwa, chcecie w ten sposób jakby dodatkowo przypieczętować to, że chcecie, żeby to było kontynuowane. Składając budżet jako autor tego budżetu, żebym czegoś

tam nie wykreślił z budżetu, więc tutaj Państwa uspokajam, że zadania, które w budżecie są, chcemy je kontynuować i będziemy je chcieli doprowadzić do finału, oczywiście pokonując perturbacje od nas niezależne. Chciałem też podziękować tym z części z Państwa, którzy składali takie wnioski na zasadzie, nie, że napisaliście Państwo, bo ja czasami się zastanawiam, czy to jest chęć wypisania wszystkich potrzeb na najbliższe trzy pokolenia, czy ktoś z Państwa wpisując tytuł, że to rozpoczniemy, czy zaczniemy w 2021r., czy w ogóle ma poczucie realności tego, pod czym się podpisał. Dlatego, że jak ktoś pisze mi dwie strony wniosków takich, których na pewno braknie tej przyszłej kadencji do zrealizowania ich, to wydaje mi się, że radny powinien mieć poczucie, że pracuje z takim budżetem i ma taką powściągliwość. Tutaj, żeby pokazać Państwu co mam na myśli, przepraszam, ale podam w moim odczuciu te dobre praktyki, nie będę wymieniał wszystkich Państwa, ale tak, żeby też pogodzić Klubami. U p. Tomka Szlenka nie ma jakiegoś rozpasania, i on zgłasza kilka propozycji, nie wiem, czy wszystkie będą możliwe do zrealizowania, ale zgłasza kilka propozycji i one kwotowo nie są zabójcze. Pani Małgorzata Skinder też zgłasza dwie, czy trzy propozycje, licząc, że którąś z nich zrealizujemy. Pani Ewa Ziajska – Łazaj też składa kilka propozycji, tak pokazuję jako przykład, natomiast proszę się nie gniewać, ale mam takie poczucie, że niektórzy z Państwa pisząc i tak wiecie, że szereg tych rzeczy jest niemożliwe do zrealizowania. To nie jest kwestia niechęci Burmistrza, tylko myślę, że Państwo macie poczucie tego, że my w tej chwili jesteśmy i organizacyjnie, i finansowo naprawdę bardzo poturbowani. Podam Państwu przykład, że w tle dzieją się dla nas trudne sytuacje związane z rynkiem pracy. W tej chwili budowlanka, póki co jeszcze nie odczuwa Covid w taki sposób jak inne branże i chcąc się obronić zaczyna wykonywać drenaż mózgu, czyli wykupuje najlepszych fachowców. Nas to dotknęła w postaci dwóch osób, także proszę się spodziewać, że jeżeli nie znajdziemy, ja już też do Państwa wysyłam sygnał, jeżeli Państwo znacie kogoś po Politechnice i jest to osoba, która jest kompetentna, w waszym odczuciu rzutka, to proszę takie osoby zainteresować ofertami pracy, które w tej chwili już ogłaszamy, jeżeli chodzi o Wydział Inwestycji. Chcemy zatrudnić dwie osoby. Jeżeli nam się to nie uda, to automatycznie nie zaproponuję Państwu takiego tempa pracy jak do tej pory, tylko wolniejsze, i to nie przyczyna, którą sobie wymyśliłem. Po stronie dochodów mamy już na pewno około 3 mln zł mniej wpływów. Co prawda mamy niektóre wydatki kompensowane rządowymi programami, czy też Funduszem Dróg Samorządowych, natomiast proszę zwrócić uwagę, że nam w niewspółmiernej proporcji rosną wydatki bieżące, więc my, nawet jak zrezygnujemy z części wydatków majątkowych to równoważenie nie jest 1:1. Nie da się tak, że zrezygnuję z 20 mln zł inwestycji, żeby mieć 20 mln zł na dołożenie do oświaty. Po prostu 20 mln zł do oświaty zagważdza budżet, wyświetla nam wszystkie wskaźniki zadłużeniowe, i wtedy nie możemy złożyć budżetu. Sytuacja jest fatalna, ja w tej chwili piszę pismo w ślad za innymi samorządowcami do posłów z naszego regionu, z prośbą, żeby przy procedowaniu nad tą ustawą, która w tej chwili jest w pracach Sejmu przewidziana, o jakimś pomysle na ulgę podatkową, żeby tam się znalazły, w pracy parlamentarzystów, spojrzenie na samorządy, żeby nas nie zabito kolejną ulgą, że będziemy się znowu zastanawiać, skąd wziąć pieniądze. Może to doprowadzić do takiej sytuacji, że my będziemy, te z wydatków majątkowych robić, które zaczęliśmy, żeby skończyć, żeby nie zmarnować pieniędzy publicznych, i ewentualnie nowe pomysły, te na które będziemy dostawać dofinansowania. Natomiast jeżeli nam się budżet nie złoży i my czegoś nie wpisujemy, to ja nie wpiszę. Generalnie tak bym zamknął Państwa wnioski. Nie jestem w stanie dzisiaj Państwu odpowiedzieć. Za chwilę ktoś zapyta, czy moja propozycja dotycząca np. ulicy takiej, będzie zrobiona, czy coś, nie jestem w stanie odpowiedzieć. Przed chwilą p. Małgosi Skinder powiedziałem, że ul. Zieloną zadeklarowałem, że zrobimy. Ta deklaracja oznacza, że jeżeli

w budżecie na drogi gruntowe nie przewidzimy 500.000,00 zł, a 300.000,00 zł, to ul. Zieloną zrobię, ale już innych dróg, które w tym podwójnym utwardzeniu planowaliśmy zrobić to już pewnie nie. Żeby pokazać Państwu jaki jest sposób myślenia na to zadanie to chcielibyśmy dokończyć ul. Żarecką, bo ona została zrobiona tylko do połowy, chcielibyśmy dokończyć ul. Folwarczną, ul. Armii Krajowej w tej technologii, chcielibyśmy zrobić ul. Zieloną i być może, żeby ulżyć mieszkańcom ul. Małej Szpitalnej. Być może, bo to są kwoty. Ta technologia jest dużo droższa, niż to, o co na wstępie pytała p. Iwona Skotniczna, ta technologia jest nietrwała, ona jest dużo tańsza. Natomiast utwardzenie drogi lepiej nam się sprawdza, ale też więcej kosztuje. Ja w takim kontekście Państwu odpowiadam, proszę o cierpliwość, wyrozumiałość. Jak przedstawimy Państwu propozycje, to tylko tyle, że uspokajam Państwa, że jak się tylko da, to zatrzymamy zadania w budżecie, które są, żeby je dokończyć. Sami Państwo wiecie, że mamy poślizgi. Mówiąc wprost między nami umówiliśmy się np. z p. Jałowcem, że odpuszczamy ul. Murarską, ul. Górniczą, ale wpisujemy ul. Rymarską. W tej chwili z Rymarską już jest tak, że mamy już tam kolejny etap, w informacji, którą Państwo przed chwilą zaopiniowaliście macie Państwo podaną informację, że ul. Rymarska już jest bliższa do ogłoszenia przetargu. To połowa, jak patrzę na p. Iwonkę, ma już wszystkie pozwolenia, tylko czekamy na uzgodnienie chyba dwóch działek. Natomiast jeżeli chodzi o wodociągi czekamy na rozstrzygnięcie przez NSA sporu kompetencyjnego, bo mamy kilka sytuacji, kilka działek, że są nieuregulowane no i Starostwo i my, mamy przeciwstawne stanowiska co do sposobu regulacji prawnej. W tym momencie jedyne rozsądne rozwiązanie to decyzja organu zewnętrznego, i tutaj idziemy do Sądu jako dwie strony, ale współpracujemy ze Starostwem, bo chcemy wiedzieć kto z nas będzie takie sytuacje regulował. To w przyszłym roku, w przyszłorocznym budżecie niektóre z tych rzeczy ruszą nam. One niestety nie idą w tempie, jakie byśmy pierwotnie zakładali, ale w tle mamy taką rzeczywistość jaką mamy. Najgorsze co jest to w tej chwili chcę, żeby Państwo jako radni mieli świadomość. Słyszeliście, że jeżeli chodzi o administrację MTBS, reszta jest na zwolnieniach lekarskich. W Urzędzie Miasta przychodząc każdego dnia słyszę o kolejnych osobach, które są na zwolnieniach, i to są różne sytuacje, czekamy na wyniki, bo niektórzy z naszych pracowników są poddani testom, dlatego że objawy są niepokojące. Może się okazać, że np. będziemy mieć nakaz kwarantanny, i w ogóle będzie bardzo poważnie przystopowana praca Urzędu, a dodatkowo może na nas spać to jeszcze mocniej. Wychodząc naprzeciw temu, ostatnio spotkałem się z kierownikami, mamy taki pomysł, że niewykluczone, że na listopad wdrożymy, ponieważ z jednej strony nie mamy narzędzi, żeby skontrolować pracę zdalną. Wymyśliliśmy coś takiego, że przez miesiąc tego apogeum, które w końcu odejdzie, związane z pandemią, będziemy chcieli przetrzymać w ten sposób, żeby zachować jakiś walor bezpieczeństwa, żeby osoby z jednego działu nie przebywały ze sobą razem, nosimy się z zamiarem wprowadzenia pracy na dwie zmiany w najbliższym miesiącu, zobaczymy jak to nam wyjdzie z wdrożeniem, bo jest kwestia opinii prawnej, ale generalnie kierownictwo Urzędu, czyli ja zaproponowałem, a kierownicy się na takie rozwiązanie zgodzili. Próbujemy się odnaleźć w sytuacji, a wnioski do budżetu, co się będzie działo, będziemy robić. Żeby była jasność wszystkie wnioski to są potrzeby mieszkańców, które prędzej, czy później trzeba zrobić, ale patrząc na realia i na liczby na pewno nie wszystkie zrealizujemy w najbliższym czasie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że zgłaszała wnioski, część wniosków jest zgłoszonych wcześniej, więc jak gdyby tak jak p. Burmistrz to jest kontynuacja, natomiast min. pojawił się również nowy wniosek dotyczący ul. Tuwima. Kiedyś na spotkaniu w Urzędzie Miasta mieszkańcy byli na spotkaniu dotyczącym ul. Ceramicznej, na spotkaniu

z p. Burmistrzem byli również mieszkańcy ul. Tuwima. Wtedy uzyskali taką informację, że w momencie jak będzie zrobiona ul. Ceramiczna od ul. Słowackiego do ul. Jana Pawła II to będzie rozpatrywane. W związku z tym, że ta inwestycja chyli się ku końcowi, w związku z tym bardzo proszę o rozpatrzenie tego wniosku i zastanowienie się nad nim. Następne pytanie moje jest skierowane odnośnie wiaty. W informacji jest napisane, że będzie ta inwestycja robiona, ale takie deklaracje już kilka razy się pojawiały i wiem, że zawaliła firma, która miała być wykonawcą. Wierzę teraz głęboko, że te wiaty faktycznie będą wykonane, bo jest to niesamowicie ważna rzecz, szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Następna sprawa, p. Burmistrz mówił o zatrudnianiu i w ogóle zwalnianiu się pracowników z Urzędu Miasta. Może trzeba rozważyć taki temat, że jeżeli są dobrzy pracownicy, to może warto ich zatrzymać, może stroną finansową, zaproponować, ponieważ jeżeli taki pracownik, dobry pracownik znajdzie możliwość innej pracy to on naprawdę przejdzie, a warto mieć takich pracowników, którzy są już sprawdzeni, i podejrzewam, że p. Burmistrz z ich pracy był zadowolony. Proszę to rozważyć.

Radny p. Sławomir Jałowiec odniósł się do wypowiedzi p. Burmistrza sprzed kilku minut dotyczącej wniosków inwestycyjnych do budżetu na rok przyszły. Ja powiem o tym, co zgłosiłem. Zgłosiłem na rok przyszły cztery wnioski. Dotyczą one konkretnie ul. Pawiej, to jest wniosek dotyczący wykonania oświetlenia na tej ulicy. Zgłaszam go z tego względu, że jest to droga z nieuregulowanym stanem prawnym, o co również proszę we wniosku, żeby ten stan prawny uregulować, ale to dlatego, że przebudowa sieci trakcyjnej, kolejowej obnażyła całkowity brak dojazdu ludzi do swoich posesji ze względu to, że nie było możliwości wysypania i wyrównania tej drogi. Ludzie jeździli w różny sposób, uszkodzając swoje samochody. Ja bym bardzo prosił, z mojego punktu widzenia jest to koszt, ale nie aż tak wielki, żeby nie regulować stanu prawnego na ul. Pawiej, oraz żeby się przymierzyć do wykonania oświetlenia na ww. ulicy z tego względu, że nie ma tam ani jednej lampy oświetleniowej, ani jednej oprawy, która by służyła, żeby polepszyć, i dojazd, i bezpieczeństwo tych ludzi. To są dwa wnioski, które bardzo bym Pana prosił, żeby je przeanalizować i uwzględnić na rok przyszły, natomiast dwie pozostałe moje propozycje uważam, że są one zgłoszone, ale nie są najważniejsze. Natomiast ul. Pawia z mojego punktu widzenia jest bardzo ważna i dla tych mieszkańców, można powiedzieć strategiczna, jeżeli chodzi o dojazd i bezpieczeństwo na tej ulicy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że odpowiadając na pytanie p. Iwony, pamiętam, że taka ul. Topolowa była, natomiast nakreślę, to co wcześniej powiedziałem, nakreśliłem, jaka jest sytuacja organizacyjna zewnętrzna i finansowa budżetu.

Radna p. Iwona Skotniczna poprawiła p. Burmistrza, że chodzi o ul. Tuwima.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak przeprosił za pomyłkę. Pamiętam, że była taka rozmowa, natomiast patrząc na to realnie, jeżeli ustaliliśmy wtedy, że w kształcie realizacji ul. Ceramiczna, którą będziemy kończyć, ale to nie jest tak, że ona ma się ku końcowi, bo to jest jeszcze cały przyszły rok, ul. Ceramiczna od Słowackiego do Jana Pawła, więc tutaj na pewno nie na przyszły rok. Należy sobie życzyć, że w przyszłym roku ruszylibyśmy z ul. Topolową. Jak ruszymy z ul. Topolową, to następna w kolejce jest odcinek ul. Ceramicznej do ul. Malinowej, a dopiero później ewentualnie w międzyczasie ul. Tuwima, i to jeszcze raz mówię, w zakresie takim, że inne parametry finansowe i sytuacja, nie będzie przeszkadzać, a

terminy pójdą tak jak byśmy sobie zażyczyli, a nie tak jak często bywa. Jeżeli chodzi o wiaty, o tyle dobrze, że mamy podpisaną umowę, z umowy wynika, że jeszcze w tym roku te dwie wiaty mają powstać, więc mam nadzieję, że tym razem trafiliśmy na dobrego wykonawcę. Zobaczymy, jest to nadzorowane. Jeżeli chodzi o temat podwyżek, my nosimy się z zamiarem podwyżek w Urzędzie, dlatego że generalnie pojawia się u nas taka sytuacja, że część ludzi, zwłaszcza w tym najlepszym wieku produkcyjnym, oni są najbardziej smakowitym kąskiem na rynku pracy, bo mamy już ukształtowaną fachowość, a są jeszcze na tyle mobilni, że nie są przywiązani tym, że zostało im trzy, cztery lata do emerytury. To nie dotyczy kilku osób, tylko ogółu Urzędu. Tutaj Szanowni Państwo rzucę taką uwagę, w międzyczasie moi pracownicy odwołują się do tego, że w czasie kiedy oni nie dostali żadnej podwyżki nauczyciele dostali dwie. Oni się porównują do tego, mówią, nauczyciel dostał 5.000,00 zł, my nie dostaliśmy nic. W tej chwili robiąc różnego rodzaju analizy, żeby dać podwyżki pracownikom to nie mogę dać tylko tym w Urzędzie Miasta tylko muszę pomyśleć o MOPS, MOSiR i MDK, czyli o wszystkich jednostkach podległych, żeby potraktować, ja nie mówię, że wszystkich jednakowo, tylko potraktować ogół pracowników pracujących na rzecz gminy. Skutek finansowy 5 mln zł, jeżeli średnio chcielibyśmy dać 300,00 zł do podstawy, to jest minimum. To jest minimum, żeby wysłać jakiś bodziec do pracowników, żeby się poczuli, że są doceniani. Wpisanie 5 mln zł do budżetu przy dzisiejszych parametrach musiałoby się odbyć kosztem oszczędności na wydatkach bieżących. Lamp nie założymy, nawet jeżeli mniej asfaltów zrobimy, zamiast za 1 mln zł za 500.000,00 zł, gdzie jeszcze dziesięć takich kwot uzyskam, żeby mieć na podwyżki. Decyzja o podwyżkach będzie powodować, że to już wchodzi na stałe do wydatków bieżących, czyli jak już będziemy procedować, żeby na 2022r., czy 2023r. Już jak wpisujemy, podpisujemy umowy z pracownikami to już będzie stała kwota, która będzie ciążyła w budżecie. Ja jak najbardziej z sugestią p. Iwonki, dziękuję za formę przekazu, bo czasami jest tak, że się te role gubią, a tutaj zostało to tak elegancko przekazane, więc chciałem tutaj podziękować za to. Odpowiadając na pytanie p. Jałowca dot. Pawiej, to nie jest tak, że to jest niewielki koszt, po drugie tutaj największą przeszkodą jest czas, a czas też można wycenić w jakiś sposób. Jak np. pan radny powiedział o lampach, to realnie mówiąc, jak wszystkie przychylnie wiatry związane z regulacją stanu prawnego byłyby przychylnie i mielibyśmy pieniądze, nie mielibyśmy perturbacji, na co dać, a na co nie dać to może na początku 2023r. te lampy byśmy zobaczyli, może. Ja mówię o realizmie, kiedy nie ma czasów pandemii, kiedy nie ma perturbacji na rynku pracy, kiedy nie ma ubytków w dochodach miasta, realnie tak to wygląda. Chcę, żebyście Państwo mieli świadomość, że za każdą propozycją stoi cały łańcuszek czynności, przygotowań i realizacji, żeby ją zrobić. Natomiast jeżeli chodzi o regulację stanu prawnego ul. Pawiej prowadzimy rozmowy z PKP. Podam przykład, jeśli chodzi, na tym odcinku Pawiej, gdzie jest największe skupisko domów, bo my próbujemy rozwiązać temat choćby w ten sposób, jak prowadziliśmy rozmowy w przypadku przebudowy linii Zawiercie-Częstochowa to od razu wrzuciliśmy, to był nawet 2018 r., a na pewno marzec 2019r. na spotkaniu chyba 11 marca z przedstawicielami PLK i PKP Nieruchomości, rozmawialiśmy i zasugerowaliśmy, że chcielibyśmy poprowadzić wodociąg. Pokazaliśmy, że to jest inwestycja niekomercyjna, że okres zwrotu tej inwestycji to minimum 60 lat, ale jednakże musimy, że chcemy dostarczyć tą wodę i że liczymy na współpracę, w zamian za to, że Kolei wychodzimy naprzeciw, przy okazji ich prac związanych z przebudową linii kolejowej. Tutaj było pełne poparcie, natomiast później to wyglądało w ten sposób, że my zrobiliśmy ukłon w kierunku PLK, czyli jednej ze spółek, a o regulacji prawnej rozmawiamy z inną spółką i czasami te spółki nie widzą się albo nie chcą się widzieć i wtedy trzeba docierać do kogoś wyżej, kto spina te spółki ze spółki. Na ul. Pawią przysłano nam propozycję, żebyśmy

płacili roczną dzierżawę za działki pod to, żebyśmy mogli dysponować nieruchomościami, po to, żebyśmy mogli dokończyć projektowanie wodociągów dla tej części około 30 domów. Bardzo wysoką, bo pierwsza propozycja była na poziomie ponad 30.000,00 zł. Podam przykład i tu napisałem w piśmie do PKP, że oni zaproponowali opłatę 10 krotnie wyższą niż gdyby gmina wzięła za to, że czasami ktoś, kolej, czy gazownia, czy Tauron występują o możliwość wejścia w nasz teren, najczęściej jest to wtedy przy drogach i wtedy za umiejscowienie urządzenia i możliwość takich służebności, że można wejść, jak jest jakaś awaria, naprawić, czyli rodzaj takiej quasi służebności, my pobralibyśmy za ten wodociąg 3.000,00 zł, nie 30.000,00 zł, i zaczęliśmy negocjować. Odwołaliśmy się do tych spotkań, wygląda to w ten sposób, że udało nam się uzyskać od kolei, że chodzi tam o pięć nieruchomości, dwie z nich, jest wola kolei o przekazanie nam nieodpłatnie, ale to jest proces i dlatego mówię o tym czasie, to potrwa. Pozostałe trzy są wycenione wysoko. Napisałem pismo prosząc o nieodpłatne, a jeżeli już coś to proszę o jednorazową służebność, czyli chciałbym jednorazowo zapłacić nie 30.000,00 zł, a może trochę więcej, ale nie że ja co roku będę płacić 30.000,00 zł za to, że chcę dostarczać wodę mieszkańcom, to jest zabójcza kwota. To pokazuje Państwu od kuchni, że wygląda to nie tak kolorowo jak się wydaje, co to jest położyć rurkę w ziemi. Dzisiaj Kolej zwłaszcza w dysponowaniu nieruchomościami zaczyna coraz mocniej się komercyjnie zachowywać. To co mnie zaniepokoiło zaczyna się zachowywać komercyjnie w stosunku do podmiotów, które nie są komercyjne. Wyłuszczyłem to w piśmie, porozmawiałem przez telefon, bo dzisiaj czasy są takie, że się spotkać, niektórzy z obawy na swoje bezpieczeństwo, unikają takich spotkań, zobaczymy co z tego będzie. Pokazuję, jakie perturbacje są, to nie jest, że nie chcemy zrobić. My chcemy, żeby woda już płynęła, a po drodze są takie rozmowy i takie przeszkody jak te. Mam taką prośbę, nie chciałbym teraz sprowadzać tej dyskusji do omawiania każdej propozycji, bo generalnie już Państwu powiedziałem jak to wygląda. Wywołałem dobre przykłady, dobre pojawiły się jako forma pytań. Oczywiście Państwo macie prawo do zadawania takich pytań, ale dzisiaj nie odpowiem Państwu co będzie, a co nie będzie. Pokazuję ogólny sposób patrzenia, jak w trudnej sytuacji poskładać budżet. Cały czas mówię, nie wiemy jak nam się uda przede wszystkim z punktu widzenia spięcia wydatków bieżących z dochodami bieżącymi. Państwo zazwyczaj składacie propozycje, p. Iwona złożyła taką sugestię odnośnie wydatków bieżących, natomiast Państwo składacie zazwyczaj propozycje do budżetu wydatków majątkowych. Żeby mieć wydatki majątkowe trzeba mieć różnicę dodatnią między dochodami bieżącymi, a wydatkami bieżącymi, taką która pozwoli spłacić kredyty na poziomie około 4 mln zł rocznie i jeszcze pieniądze na to, żeby mieć na wkład własny, żeby mieć np. na zadania dotacyjne, bądź na wykonanie w 100% ze środków własnych, tak to wygląda.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że wypowiedź p. Burmistrza utwierdza ją w przekonaniu, że z harmonogramami ma Pan duży problem. Chciałam zwrócić uwagę na pewną rzecz i na Pana wypowiedź, że są też rzeczywiście wnioski radnych. Wnioski radnych to nie są wnioski radnych, które radny sobie wymyślił, tylko wnioski radnych opierają się o potrzeby mieszkańców. W związku z tym, jeżeli mieszkańcy zgłaszają swoje potrzeby, to radny ma obowiązek takie potrzeby przekazać Burmistrzowi. Jedną z form przekazania jest właśnie wniosek. Moje wnioski, owszem, jest wniosków dużo, pokazywane są dlatego, żeby Panu przypominać, co należy zrobić w dzielnicy i czego mieszkańcy oczekują. Przykładem jest p. Burmistrz np. wniosek o utrzymanie drogi ul. Towarowej, to jest wniosek, którego tam w ogóle nie powinno być, ale ponieważ Pan odpowiada, że nie będzie Pan utrzymywał drogi Towarowej, więc muszę to ująć i Panu cały czas przypominać. Kolejnym z moich wniosków, a w mojej ocenie najważniejszym jest wskazanie konieczności wykonania drogi w ul.

Krakowskiej, dlatego że jest to droga łącząca dwie drogi, dochodząca do drogi powiatowej i można tu uzyskać dofinansowanie Bardzo proszę p. Burmistrzu traktować wnioski radnych jako mieszkańców i będzie bardzo zdrowo i dobrze.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni chcieliby jeszcze w tym punkcie zabrać głos. Z uwagi na brak głosów zaproponowała przejście do omawiania kolejnego punktu.

Do punktu 8.

Informacja na temat ilości, stanu technicznego oraz przeprowadzonych remontów lokali socjalnych oraz dalszych planów związanych z ich pozyskiwaniem.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni w związku z materiałem mają jakieś pytania, uwagi? Z uwagi na brak pytań zaproponowała przejście do omawiania spraw różnych.

Do punktu 9.

Sprawy różne.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że ma prośbę, ja to zgłaszałam, ale powtórzę. Bardzo bym prosiła o naprawę ubytków na ul. Siewierskiej, w stałym miejscu, bo ktoś zadzwoni w sprawie ulicy, to wiadomo gdzie skierować służby, w okolicach posesji 170. Tam było robione na wiosnę, w tej chwili ten odcinek jest prawie nieprzejezdny. Drugą prośbę mam, chodzi o uzupełnienie w drodze gruntowej, na wjeździe na ul. Porębską. W drodze gruntowej jest ta nieszczęsna studzienka, a z drugiej strony są po prostu ubytki. Bardzo ciężko jest w tej chwili mieszkańcom wyjechać. Tam tych dziur nie jest dużo, natomiast zajmują one ten wyjazd.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy p. Burmistrz dostał pismo, listę mieszkańców, którzy się sprzeciwiają podwyżce czynszu w MTBS. Chciałem zapytać Pana o stosunek do tych podwyżek.

Radny p. Jerzy Woszczyk poruszył kwestię organizacyjną, poruszania się po Urzędzie Miasta, poprosił, aby radni też dawali przykład. Powiedział, że prosi, nie może żądać, żeby radni przestrzegali tych wyznaczonych zaleceń. Następną sprawę mam. Panie Burmistrzu poruszył pan temat, oczywiście organizacyjne sprawy w Urzędzie, brak pracowników. W związku z powyższym mam pytanie, na jednej z komisji połączonych, w lutym lub w marcu była prośba radnych, Pana nie było na tej komisji, była p. Iwona, o zmianie terminu sesji budżetowej. Rozumiem, że budżet musi być złożony do 15 listopada, ale czy to jest dalej aktualne w związku z brakami kadrowymi, dlatego że przewodniczący poszczególnych komisji muszą odpowiednio sobie zaplanować pracę komisji. Przypominam, że dwa tygodnie przed sesją budżetową musimy dostać materiały.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że uwagi zgłoszone przez panią radną zgłosi, jeżeli chodzi o ubytki, zobaczymy co tam jesteśmy w stanie zrobić. Jeżeli chodzi o pytanie pana radnego Norberta Jęczalika, ja już na to odpowiadałem, że poniekąd swój stosunek do tego wyraziłem podejmując uchwałę, przystając na argumentację spółki. Tyle na razie w tym

temacie. Pismo do mnie trafiło, skierowałem je do MTBS, zgodnie z procedurami zostanie udzielona odpowiedź. Nie jestem w stanie nic na razie powiedzieć. Jeżeli chodzi o wnioski pana przewodniczącego, pana Jerzego Woszczyka, dziękuję za apel odnośnie poruszania się po Urzędzie Miasta, bo my was jako radnych traktujemy siłą rzeczy trochę inaczej niż mieszkańców, ale proszę o zrozumienie w tym okresie najbliższym, że możecie się Państwo spotkać z tym, że jak będziecie chcieli się dostać to jest tak naprawdę w trosce. Mam kilku pracowników, którzy mają zalecenia lekarskie, obawy, zgłaszają też takie wnioski, żeby ograniczyć możliwości poruszania się po Urzędzie. W tej chwili jest wprowadzony nakaz, żeby chodzić w maskach. W pomieszczeniach pracownicy nie muszą, staramy się doprowadzać do takiej sytuacji, żeby siedział jeden pracownik w pokoju. Po korytarzu nie wolno poruszać się bez maski, Państwo jak będziecie przychodzić, a nie będzie to siła wyższa, to może tak być, że ktoś do Państwa zejdzie i przyjmie was w pokoju nr 8. Proszę o wyrozumiałość, i to nie jest zagrywka z mojej strony, tylko ja chcę uspokoić akurat te osoby, które są w pracy, które mają zalecenia lekarskie, które są dobrymi fachowcami, a ja nie znajdę na ich miejsce nawet dorywczo nikogo do pracy, więc robię wszystko, żeby wysłać sygnał osobom, które są pochorowane i mają słabszą odporność i muszą na to uważać, mówimy tu o poważnych przebytych chorobach. Jeśli chodzi o termin sesji budżetowej nie jestem w stanie w tej chwili powiedzieć. My chcielibyśmy zrobić, po raz pierwszy wychodząc naprzeciw Państwa wnioskowi, żebyśmy mogli procedować nad budżetem przed świętami i święta już spędzić z jakimś poczuciem wykonanej pracy w 2020r. Będziemy się starać, natomiast jakiś sygnał z naszej strony, chyba będzie w okolicach 15 listopada, kiedy już będziemy wiedzieć, co złożyliśmy, jak złożyliśmy, czy jesteśmy w stanie poukładać te wszystkie terminy związane z komisjami, bo znacznie wcześniej musimy uruchomić procedury, żeby zachować je zgodnie z tymi wszystkimi regulacjami, które mówią, w jakim Państwo okresie powinniście zapoznać się z materiałem i ile dni, które muszą upłynąć od Komisji Finansów i Komisji Rewizyjnej, żeby to było z zachowaniem tych terminów. Nie jestem w stanie teraz powiedzieć, bo każdy dzień zaskakuje nas innymi informacjami. Na końcu chciałem do Państwa dwa takie pytania, komunikaty przekazać, ale to już pytania do mnie się skończą.

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat MTBS, ponieważ do tej pory jeszcze nie otrzymała odpowiedzi na zadawane pytania na komisji i na interpelacje, a jest to poważny temat, ponieważ o ile dobrze pamiętam, mieszkańcy do 10 listopada powinni się zadeklarować i podpisać umowę. Bardzo prosiłabym, żeby Pan dał taką szansę, żeby spotkanie z panią prezes, bądź panią księgową mogło się odbyć jeszcze w terminie do 10 listopada. Są to tematy bardzo ważne i są apele mieszkańców, my nie możemy lekceważyć tego tematu. Bardzo proszę o przemyślenie tego tematu, ponieważ będę o to zabiegała, żeby takie spotkanie jeszcze się odbyło.

Radny p. Sławomir Jałowicz zapytał, jak wygląda inwestycja oświetlenia ulicznego w ul. Koziegłowskiej przy drodze wojewódzkiej 789. Nie pytam dlaczego nie ma prac tylko po prostu nie widzę żadnego ruchu w tym zakresie, a z tego co pamiętam ta inwestycja miała być wykonana do końca października w tym roku. Proszę o ustosunkowanie się do tego tematu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeśli chodzi o MTBS, zdaję sobie sprawę, bo nawet wczoraj prowadziłem rozmowę z Panią księgową MTBS bez absencji pani prezes w sprawie odpowiedzi na Pani interpelację. Ona będzie złożona w dniu dzisiejszym, bo chcemy dochować terminu, mimo trudności jakie są, a termin upływa wprost w dniu dzisiejszym. Dzisiaj ta odpowiedź wpłynie do Biura Rady, przepraszam, że na ostatnią chwilę, ale to wynika,

wczoraj byłem w Katowicach, gdzieś tam się przemieszczamy w międzyczasie, i też kwestia spotkań, a to z załogą. W tej chwili się dużo się dzieje i dużo więcej interakcji, choćbyśmy nie chcieli na to tracić czasu, ale trzeba. Jeżeli chodzi o pytanie pana radnego, jeśli chodzi o ul. Kozięgłowską, Zarząd Dróg Wojewódzkich w związku z uruchomieniem procedury na budowę wiaduktu wystąpił do nas z pismem, żeby ograniczyć lampy, które są przewidziane tym projektem. A jednocześnie wykonawca miał perturbacje wobec ZDW, jeśli chodzi o zatwierdzenie organizacji ruchu. To są przyczyny od nas niezależne, to jest jakby między ZDW, a wykonawcą, jeśli chodzi o organizację ruchu, tutaj wiem, że jakby temat ruszył, jakieś uzgodnienia są poczynione, natomiast wykonawca występuje do nas o doprecyzowanie naszego zamówienia, bo my zgodnie teraz, żeby nie marnotrawić środków, nie będzie wykonywać kilku lamp, które nie mają racji bytu, bo nie miałyby gdzie stać, dlaczego że będzie prowadzona budowa wiaduktu w dzielnicy Nowa Wieś. Niezależnie wystąpiliśmy do ZDW z pismem, żeby ZDW przewidział lampy na wiadukcie, bo jak spojrzeliśmy w projekt, to nam się wydawało, że tam ich nie ma. Nie wiem, czy one są czy nie, napisaliśmy do pana dyrektora takie pismo, żeby w tych procedurach Zaprojektuj - wybuduj, to ten projekt będzie może poprzedzać jakaś koncepcja, czy program funkcjonalno-użytkowy. Nie wiem, my się jakby odwołujemy do tego, że my chcemy, żeby lampy na samym wiadukcie, planowanym do budowy się znalazły, i tutaj też alarmowaliśmy. Natomiast jeżeli chodzi o umowę ona jest realizowana, natomiast poślizgi są spowodowane, że wykonawca nie mógł z jednej strony dogadać się z ZDW o organizację ruchu, a druga spowodowana wnioskiem ZDW, żeby ograniczyć liczbę lamp i to jakby zatrzymało. My teraz musimy ograniczyć przedmiot zamówienia, z zachowaniem prawa zamówień publicznych, wszelkich prawidłowości.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że ponieważ ma informacje, że przewidywana podwyżka nie będzie 20, 30%, ale jest o wiele większa, ponieważ, w związku z tym, że nie mam jeszcze odpowiedzi na pytania. W związku z tym proszę, żeby albo termin podpisywania umów z lokatorami przesunąć do końca listopada i dać możliwość przedyskutowania tego tematu z MTBS. Ponieważ jest to poważna sprawa i ja bardzo proszę, żeby Pan to rozważył.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał o inspektora ds. spółek. Jak dobrze pamiętam, inspektor na którejś komisji mówił, że zaraz po wakacjach przedstawi nam plan naprawczy, raport ze swojej pracy. W sumie minął rok czasu już, skończyły się wakacje studenckie, już jest październik, miało to być 8 września, dobrze byłoby jakieś spotkanie zorganizować, aby tutaj inspektor się podzielił swoimi osiągnięciami. W końcu to już minął rok czasu, a radni na to czekają. Pytanie, dlaczego inspektor nie przychodzi na takie komisje jak dzisiaj, gdzie są przedstawiciele spółek miejskich? Pytanie drugie odnośnie działek w Myszkowie, mam takie myśli, nie wiem, może jestem wprowadzony w błąd, ale na ostatniej Komisji Finansów mówił Pan o działce przy ul. Sucharskiego 32 i 34, o działce, która należy do miasta. Przekonywał nas Pan, że nie ma sensu jej sprzedawać, bo działek takich się nie sprzedaje, ma Pan jakieś plany w tym miejscu, żeby coś zrobić, mówił, że podał Pan do sądu mieszkańców tego bloku, co ogrodzili tą działkę, ponieważ boi się Pan o to, że zostanie ona zasiedzona. Prawo jest takie, że nie można działki przejąć, jeżeli się za nią nie płaci podatku, więc wydaje mi się, że wchodzić na drogę z mieszkańcami, to trochę przegięcie, tym bardziej, że działkę, czyli płot dookoła tej działki w większości postawiła spółka MTBS. Rozumiem, że chce pan p. Burmistrz wytoczyć proces spółce miejskiej, bo to ona tą działkę ogrodziła jakiś czas temu. Mieszkańcy tam ogrodzili w innym miejscu. Teraz mam takie pytanie, słuchaliśmy na ostatniej komisji przez kilkanaście minut informacji, że takich działek się nie sprzedaje, ponieważ są ważne dla miasta, natomiast na kolejnym głosowaniu sam Pan przedstawia działkę na ul. Zamenhoffa koło przedszkola,

koło budynków bloków i chce Pan sprzedać działkę miejską, która mogłaby być wykorzystana do innych celów np. do budowy żłobka, czy budowy dziennego domu starców lub inne możliwości. Proszę o wyjaśnienie, bo tutaj widzę rozbieżności, jednych działek Pan nie chce sprzedawać, mówię o działce na ul. Sucharskiego, to jest działka wąska, z którą miasto nic nie zrobi. Ta działka jest dookoła otoczona działkami Spółdzielni, najmniejszego sensu nie ma, żeby wstrzymywać tę działkę, ograniczać ją, żeby dookoła mieszkańców, sądzić się z nimi, walczyć przez kilka lat, z działką, którą nic nie zrobimy, a w tym samym dniu chce Pan sprzedać działkę na Zamenhoffa, która jest atrakcyjna dla miasta. Proszę o wyjaśnienie.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy wobec zaistniałej sytuacji na ul. Kozięgłowskiej i tych przeciwności, które wystąpiły w tym temacie, jak realnie patrząc na tą inwestycję, ona się przeciągnie w czasie według Pana, bo ludzie pytają i trzeba odpowiedzieć. Jak odpowiedzieć, że przeciągnie się do końca roku, czy przesunie się na rok następny, żeby chociaż skrótowo wyjaśnić tym ludziom, w jakim zakresie to się przesunie. Radny zapytał o strzelnicę miejską, czy coś wiadomo na ten temat, czy będzie coś robione, czy nie, bo zbliża się bardzo szybko koniec roku, zostały dwa miesiące i w zasadzie te środki, które były przeznaczone i pozyskana, czy one przejdą na rok następny, czy w jakiś sposób zostaną zatrzymane, czy my się ich świadomie, czy nieświadomie pozbędziemy?

Radny p. Norbert Jęczalik poparł wniosek radnej p. Iwony Skotnicznej, bo jak oczywistym jest dla spółki podniesienie czynszów, i dla p. Burmistrza, to dla mieszkańców to nie jest takie do końca oczywiste. Według mnie te podwyżki mocno uderzą w budżet mieszkańców, więc wydaje mi się, że powinniśmy jeszcze, my to za bardzo nie mamy dużo do mówienia. Spółka jeszcze raz powinna na to spojrzeć i również p. Burmistrz. Również popieram wniosek koleżanki Iwony Skotnicznej, aby przeciągnąć w czasie podpisywanie umów przez mieszkańców i jeszcze raz spojrzeć na to, czy w takiej wysokości te czynsze muszą być podniesione.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała o rozstrzygnięcie konkursu Rewitalizacja centrum, widzieliśmy, uczestniczyliśmy on-line w spotkaniu, w momencie rozstrzygania konkursu. Czy wiadomo, ile zapytań wpłynęło od radnych dotyczących konkursu i kiedy ruszamy realnie w tym temacie, żeby to się działo, na razie nie teoretycznie tylko praktycznie?

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że ma jedną uwagę. Wspomniał Pan o pismach kierowanych do Zarządu Dróg. Ja również poproszę, żeby ewentualnie skierować pismo, czy to do ZDW, czy do WZD w sprawie sytuacji, która ma miejsce na ulicach: Palmowej, Siewierskiej, Gospodarczej. Mówię o tym cieku wodnym, który powstał w związku z budową obwodnicy. Doraźne udrożnienie tego rowu, jeden, czy dwa razy w roku, nic nie wnosi, w tej chwili przez środek ul. Siewierskiej, ten odcinek pod wiaduktem mamy bez względu na to, jaka jest pogoda, czy pada, czy nie, jest jeden wielki ciek wodny spływający bezpośrednio na zabudowania mieszkańców.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o pytania pani radnej i pana Norberta Jęczalika porozmawiam z MTBS, nie wiem, czy to jest proceduralnie możliwe, więc tylko odpowiem, że porozmawiam, a ewentualne odniesienie się do Państwa prośby będzie przekazane przez spółkę. Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie radnego p. Załęckiego odnośnie jednego z moich pracowników, to nie jest kierownik, on będzie przychodził do Państwa na spotkania zgodnie z obowiązującą umowę o pracę, jeżeli nie uznaję potrzeby, żeby on przychodził, bo jestem ja, to będę ja, jeżeli mnie nie będzie, pan inspektor będzie wtedy do

Państwa dyspozycji, będzie odpowiadał na Państwa pytania. Jeśli chodzi o raporty to jeżeli Państwo macie jakieś pytania dotyczące spółek proszę je zadać, my na nie odpowiemy, oczywiście nie udzielimy informacji, która stanowi tajemnicę handlową przedsiębiorstwa. Podam przykład, jak Państwo pytacie o śmieci to my odpowiadzi na ten temat nie unikamy, aczkolwiek w tej chwili jest taka sytuacja, że jeżeli jest procedura jakaś procedura prowadzona, to też musimy zachować przez jakiś okres powściągliwość w udzielaniu informacji. Natomiast jeżeli chodzi np. o usługi pogrzebowe, absolutnie takich informacji udzielać nam nie wolno, dlatego że jest ostra konkurencja na rynku lokalnym. Jeżeli chodzi o działki, ja nie wytoczyłem procesu przeciwko mieszkańcom, tylko według mnie niewłaściwym i niestosownym zachowaniem ze strony Zarządu Wspólnoty Sucharskiego 34, bowiem oni ograniczyli dostęp do działki, którego posiadaczem jest gmina. Dlatego najpierw skierowałem prośbę o odblokowanie tego ogrodzenia, a później jeżeli strona się na to nie godziła to skierowałem sprawę do sądu. Nie wiem, dlaczego pan radny tutaj, ma Pan do tego prawo, ale to jest wyraźnie obstawanie w tych zwaśnionych stronach, jest to wyraźne opowiadanie się przeciwko mieszkańcom bloków Sucharskiego 32. Ja mam od nich wyraźną prośbę, żeby tej działki nie sprzedawać, myślę że wspólnie z mieszkańcami Sucharskiego 32 coś na tej działce wymyślimy. Natomiast jeżeli chodzi o Zamenhoffa podałem Państwu rzetelną informację, co działka zawiera, że chcemy tą działkę podrasować, chcemy ją przeznaczyć pod budownictwo mieszkaniowe, ale chcielibyśmy to budownictwo mieszkaniowe wykonać rękami obcymi, czyli nie obciążać budżetu miasta, i żeby była jasność, żeby to był budynek, gdzie w procedurze przetargowej narzucimy warunki. Państwo pamiętacie, my kiedyś sprzedawaliśmy działkę pod pralnię przemysłową za ciepłownią przy Osińskiej Górze i wtedy wniosliśmy tam prawo odkupu po cenie nabycia, jeżeli nie zostanie spełniony cel, jaki sprzedający, w tym przypadku gmina, przewiduje na tej działce. Tak samo tu chcemy tak zrobić, czyli nie chcemy sprzedać działki na cele takie. Dzisiaj jest taka sytuacja, że wielu ludzi mając jakieś środki finansowe ucieka od pieniądza i chętnie kupiłoby tą działkę jako lokatę, na takie rozwiązania nie przystaniemy, więc ja Państwu napisałem, Państwa wola wyrażająca zgodę, że mogę tą działkę sprzedać. Ona przede wszystkim da możliwość podjąć takie próby związane z zorientowaniem się jak ta działka w tej chwili jest np. wyceniana. Natomiast najprawdopodobniej dopóki nie ukończymy Studium i nie będziemy mogli jej w jakiś sposób uatrakcyjnić, chcielibyśmy ją odsprzedać, kiedy ona będzie przygotowana pod cel zabudowy, wyższą zabudowę. Natomiast odpowiadając na pytanie o obawy pana radnego o programy senioralne, czy żłobkowe, w tej chwili obserwujemy niestety pogarszające się sytuację demograficzną i może się okazać, że za chwilę to, że mamy żłobek niepubliczny, który ma jeszcze wolne miejsca i tam są jeszcze miejsca, a założymy, jeżeli w przyszłości doszłoby do aktywności gminy, jeśli chodzi o żłobek publiczny, to jeżeli ta demografia pójdzie tak w takim kierunku, niestety mówię, to będziemy mieli gdzie to zrobić, więc nie musimy budować budynku, ponosić milionowych wydatków tylko dlatego, że jest jakiś program, który to dofinansowuje. Trzeba pamiętać, że dofinansowanie zawsze rodzi skutki utrzymywania takiej materii. Za chwilę może się okazać, że na ul. Stalowej, czy koło zawodówki będziemy mieć wolne moce, żeby tam otworzyć oddział żłobkowy to rozsądnym będzie nie wydawać dodatkowych środków finansowych tylko zaadoptować istniejący budynek. Ja nie widzę jakiegokolwiek niestosowności wobec Państwa, i jakby pełną informację Państwo otrzymujecie. Odpowiadając na pytanie pana radnego p. Sławomira Jałowca, jeżeli chodzi o Koziegłowską, z naszej strony jest przekonanie i determinacja, że zostanie to skończone w tym roku, ale życie toczy swoje scenariusze, ja mówię o naszej stronie. Jeżeli nie wystąpią jakieś plagi egipskie, jeżeli organizacja ruchu zostanie za chwilę przyklepana i firma ruszy z realizacją, to nie jest już zadanie, kiedy najgorszą sprawą przy

oświetleniu to są zdobycie prawa w teren i uzgodnień. Później sama realizacja pociągnięcia kabla i budowy tego oświetlenia jest już terminowo znacznie łatwiejsza do zrobienia, więc ten termin do końca tego roku jest całkowicie realny i możliwy. Jeżeli Covid za chwilę powie, że dziennie będzie chorować 25.000, czy 30.000 ludzi, uderzy to np. w kadre firmy, która to wykonuje, to oni napiszą, że nie mają kim tego zrobić. Jeżeli nie będzie jakiejś plagi to firmie uda się zrobić to jeszcze w tym roku. Jeżeli chodzi o strzelnicę, w rozmowie z osobami obsługującymi program strzelnic w MON napisałem pismo z prośbą, to o czym Państwa radnych i pana radnego informowałem wcześniej, o zwiększenie dotacji. Mieliśmy też w tle wsparcie nie merytoryczne, żeby jednak przekonać służby Ministerstwa do przeznaczenia nam pieniędzy. Pojawił się też zdroworozsądkowy ze strony wojska argument, że jakbyśmy zrobili ponowne podejście do tematu to o tyle jesteśmy lepsi, że już mamy część rzeczy wykonanych. Wtedy unikamy niebezpieczeństwa, że gdyby nam te pieniądze dano teraz, to raptem zrobiłoby się kilka miesięcy na skończenie tego programu, bo MON nie przewiduje wydatków niewygasających, czyli tam był problem techniczny w kolizji z naszą ustawą o finansach publicznych, mamy poważną wątpliwość, czy MON by się zgodził na to, żeby wydawać pieniądze jako zeszłoroczne do 30 czerwca roku następnego. W związku z powyższym obiecano mi, że będzie ponowny konkurs i ten konkurs jeszcze uatrakcyjni rodzaje tych strzelnic, czyli, tam był katalog dwóch rodzajów strzelnic, teraz jest poszerzony ten katalog o jeden, i w tej chwili wygląda to tak, że już jest zawieszony konkurs na strzelnicę. W ślad za ustaleniami z MON złożyłem, że podtrzymuję akces, że chcę zrobić strzelnicę, MON nam odmówił, czyli odpowiadając na pytanie pana radnego, tych 300.000,00 zł nie ma, bo je zwracamy na podstawie umowy. Jeden z paragrafów mówi, że to trzeba niezwłocznie wtedy zwrócić, żeby nie popadać w jakieś odsetki, i formy tego rozliczenia, jest już umowna, więc p. Skarbnik te rzeczy z MON ustalała, a w budżecie na pewno zaplanujemy strzelnicę. Zamysł jest taki, że to było 200.000,00 zł do 800.000,00 zł, czyli według ostatniego rozdania rynkowego i ten konkurs jest, składanie chyba do 10 albo do 20 stycznia przyszłego roku, więc jeżeli rozstrzygnięcie przez nią byłoby dość szybkie, to my w stosunku do innych potencjalnych beneficjentów tego programu jesteśmy o tyle bliżej, że mamy już dokumentację i jesteśmy gotowi do ogłoszenia przetargu, więc wtedy do końca roku bez problemu dalibyśmy radę. Ogłaszając przetarg z dłuższymi terminami istnieje szansa, że te kwoty z tego 1 mln zł uległyby obniżeniu, bo zawsze firmy kalkulują jak są napięte terminy, kalkulują wyższe marżę na ewentualne kary umowne, więc myślę, że to jest dobry prognostyk, zwłaszcza, że MON niezwykle szybko i sprawnie dotrzymał słowa mówiąc, że będzie nowy konkurs i ten nowy konkurs już jest. Jestem w kontakcie z osobą, która tymi programami się opiekuje, i myślę, że tym razem dowieziemy ten temat do bezpiecznego finału. Jeżeli chodzi o Rewitalizację Centrum, nie wiem pani radna dokładnie, jakie wnioski i ile wpłynęły ze strony radnych. Dzisiaj o 12.00 będzie dyskusja. Dyskusja polega na tym, że autor koncepcji będzie odpowiadał na wątpliwości, pytanie. Ponieważ mamy czasy, jakie mamy i na sali może przebywać tylko 5 osób, to siłą rzeczy idziemy w kierunku drogi elektronicznej. Mam nadzieję, że przeszkód większych nie będzie, i że dopniemy do tego. A pytanie było do kiedy, generalnie niezwłocznie, mówię termin nieprecyzyjny, będziemy siadać i negocjować do podpisania umowy na prace projektowe. W tych negocjacjach mamy na to 30 dni, w tych negocjacjach mamy też, już nie pamiętam jaka tam jest kwota, górny pułap, zastrzeżliśmy bojąc się, że firma zwycięska będzie nam teraz stawiać wygórowane warunki, i cenowe. Jest takie ryzyko, że wybraliśmy, a nie dogadamy się co do umowy, co do zawarcia umowy na projekt, więc żeby się zabezpieczyć, najtrudniejszym warunkiem, jakim są finanse, zawarliśmy, że ten projekt nie może kosztować więcej niż, nie pamiętam jaka tam jest kwota, ale to też jest do sprawdzenia. Jak będziemy

rozmawiać o tym następnym razem, będę taką wiedzę posiadał. Więc będziemy w ciągu tego terminu do dzisiaj 30 dniowego powinniśmy przeprowadzić, przepraszam, pani Burmistrz mi macha z sąsiedniego pokoju, od 15 października jest ten termin liczony, czyli tak naprawdę mamy termin do 15 listopada zawarcie umowy. Jak zawrzemy umowę firma będzie miała, to jest duży projekt, czyli myślę, że około roku do zrealizowania. Będziemy wnosić też uwagi, czyli z tej dyskusji i uwag, które będziemy widzieć, że one dodatkowo zwracają uwagę, bo każdy może coś innego dostrzec w tej koncepcji to będziemy to wrzucać do umowy, czyli będziemy precyzować, co będziemy chcieli w tym zamówieniu na pewno, poprosimy o podział tego na etapy, żebyśmy mogli, jakby mniej kolidując w normalnym życiu miasta mogli cały obszar miasta podzielić na etapy i żeby można było je realizować. Jeżeli chodzi o uwagę radnej przewodniczącej, ponowię temat, bo wiem, że to jest przez Wydział Inwestycji sprawdzane i faktycznie jest ten problem ciekul ul. Siewierskiej z obwodnicą. Jeżeli Państwo nie macie więcej pytań, chciałbym powiedzieć trzy rzeczy, o Covid powiedziałem. Jeżeli ktoś z Państwa, bo ja w tej chwili będę pisał takie pismo, prosząc parlamentarzystów naszej ziemi, naszego regionu, żeby przy pracach parlamentarnych, samorzady nie są przeciwko ulgom dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, tylko my się boimy, żeby to nie zrodziło skutków uszczuplających nasze dochody, więc tutaj będę się zwracał z takim pismem do wszystkich posłów, bez względu na opcje polityczne, żeby w pracach parlamentu i w dyskusji nad tą ustawą widzieli też interes samorządów. Jeżeli ktoś z Państwa miałby wolę podpisać się razem ze mną pod tym pismem, będzie mi bardzo miło, jeżeli nie, wyślę pismo sam. Jeżeli chodzi o nasz następny zamiar, chciałem Państwu zakomunikować, ale też chciałbym poznać Państwa zdanie, ponieważ prowadzone są dyskusje odnośnie przyszłej linii dofinansowania z Unii Europejskiej. Ona na pewno odbędzie się ze sporym opóźnieniem, ale już trzeba się przygotowywać, między innymi są te rzeczy resztkowe. Taki resztkowy projekt z Subregionu Północnego z inwestycji zintegrowanych tzw. RIT tzw. Regionalne Inwestycje Terytorialne, jest i będzie w końcówce tego roku i na początku 2021r. Żeby złożyć tam wniosek trzeba mieć dokument projektowy. Dwie szkoły, które Państwo zgodziliście się, żeby się znalazł w budżecie, zgłosiliśmy do Funduszy Europejskich i czekamy na rozstrzygnięcie. W tej chwili chciałbym korzystając z mojej kompetencji, bo jest taka możliwość, mogę przesunąć wydatki bieżące na zrobienie dwóch dokumentacji. Myślałem tutaj o dwóch przedszkolach, bo chcemy dalej termomodernizować nasze jednostki oświatowe. Tu chcielibyśmy termomodernizować Przedszkole nr 1 i Przedszkole nr 5, i chcielibyśmy posiadać projekt, że jak np. pojawi się sytuacja, że będziemy mogli otrzymać dofinansowanie to bez tego projektu nie wystartujemy. Natomiast będzie to rodzić taki skutek, jeżeli dzisiaj ja wykonam taki podpis, a chciałem to Państwu najpierw zakomunikować, i ewentualnie usłyszeć, że ktoś z Państwa się na to nie zgadza, protestuje, to chciałbym wiedzieć, że ktoś z Państwa ma odmienne zdanie, natomiast skutkiem podpisania przeze mnie zgody na takie przesunięcia będzie wydatkowanie pieniędzy na zrobienie tych dwóch projektów, ale automatycznie w załączniku 2.2 pojawią się takie dwie pozycje jak Termomodernizacja Przedszkola nr 1 i Termomodernizacja Przedszkola nr 5, na razie z kwotami niskimi, tylko i wyłącznie na projekty. Ostatnia rzecz, to chciałem zwrócić uwagę Państwa, że na E-sesji poinformowaliśmy Państwa wczoraj, rzecz się dzieje od 26-go, 27-go nie mogłem, a 28-go odpowiadałem na zapytanie Urzędu Wojewódzkiego, dostaliśmy dofinansowanie na Osiedle Krasickiego i korespondencję ze strony Urzędu Wojewódzkiego i moją odpowiedź, że jak najbardziej chcemy uzyskać to dofinansowanie, to dofinansowanie jest niższe niż pierwotnie planowane, ale jest tam obietnica. Bo to ciągle się dzieje, ciągle oszczędności, które są poprzetargowe, a one są spore. W tej chwili to wygląda w ten sposób, że jak lista kiedyś na 16 miejscu listy rezerwowej i jak ta lista dźwigała się i pieliśmy się w górę

na liście rezerwowej to my dzwoniłiśmy do kolegów i koleżanek samorządowców, którzy robili przetargi, jakie oni mają oszczędności, i generalnie jak na razie rynek reaguje w ten sposób, że przetargi drogowe idą od 40 do 50% taniej, i te oszczędności spowodowały, że coś, w co niektórzy z Państwa nie wierzyli stało się realne, więc w tej chwili mamy dofinansowanie zapewnione na poziomie 2,3 mln zł na Osiedle Krasickiego i my chcemy po prostu zmierzyć się z tym. Ja nie pozwolę sobie na to, żebyśmy zrezygnowali z tak okazałej dotacji. A jest jeszcze w tym piśmie, jak Państwo ją dokładnie przeczytacie, informacja, że w miarę jak będą się pojawiały nowe środki to ta dotacja może sięgnąć do tego pułapu 3,3 mln zł, przewidzianej pierwotnie naszym wnioskiem. Jakies zmiany do budżetu w związku z tym, w normalnym trybie na sesji 19 listopada będę Państwu przedstawiał, ale informuję, że taka sytuacja się pojawiła.

Radny p. Tomasz Załęcki ad vocem odnośnie inspektora, o którym Pan powiedział, że nie ma takiej potrzeby, żeby uczestniczył, nie wspomniał Pan na temat raportu, ani na temat planu restrukturyzacji. Pytam dlatego ponieważ wtedy w dzień, kiedy Pan ogłosił, że przyjmuje do pracy osobę, która ma pomóc w restrukturyzacji spółek miejskich, ponieważ jak wiemy, są w stanie takim jakim są, mówił Pan jeszcze w odpowiedzi dla pana radnego p. Sławomira Jałowca, że „dajcie trzy miesiące na wykazanie się”. To były pana słowa, wszyscy radni, przynajmniej większość czeka na to, żeby inspektor się wykazał. Ja naprawdę czekam na raport albo podsumowanie tego roku pracy pana inspektora, czekam również na plan restrukturyzacyjny, ponieważ spółki generują wysokie koszty, wymagana jest reorganizacja pracy, restrukturyzacja, natomiast pan teraz mówi, że nie ma potrzeby, żeby inspektor przychodził, że on ma swoją pracę. Cieszymy się, ale chcę też przypomnieć, że bodajże dwa miesiące temu złożyłem zapytanie w sprawie umowy inspektora oraz zapytałem o płacę, jaką ma inspektor, słyszałem, że podobno kilkanaście tysięcy miesięcznie, i do dnia dzisiejszego nie otrzymałem odpowiedzi od p. Burmistrza, więc wydaje mi się, że ten temat warto poruszyć, i oczekuję odpowiedzi w tej sprawie. Jeśli chodzi o temat działek, to powiem szczerze, że taka sama jest sytuacja, to spółka MTBS ogrodziła jakiś czas temu działkę spółka MTBS, a pan podaje do sądu mieszkańców bloku 34, Spółdzielnię. To też jest takie, wypadaloby się dowiedzieć wcześniej, kto ogrodził tą działkę itd. Poza tym też nie ma się co bać o wywłaszczenie. Natomiast jeśli chodzi o działkę na Zamenhoffa, to przypomnę Panu, bo może Pan też nie pamięta, na moje interpelacje w sprawie działek, które można wykorzystać dla miasta, czy to mieszkanie plus, czy żłobek, czy jakieś inne programy, Pan kilkakrotnie odpowiadał, że Myszków nie posiada działek inwestycyjnych pod zabudowę mieszkaniową. To są dokumenty, które Pan odpisywał na moje interpelacje. Pisał Pan do mnie publicznie, że nie ma działek pod zabudowę, więc proszę o wyjaśnienie. W dniu komisji, gdzie chce Pan tą działkę sprzedać, gdzie było głosowanie, dostałem odpowiedź na inną interpelację, że takich działek miasto nie posiada, więc albo ja widzę tutaj jakieś nieporozumienie albo ktoś kogoś wprowadza w błąd. Proszę o wyjaśnienie.

Radna p. Iwona Skotniczna zabrała głos w kwestii artykułu, który ukazał się na stronie BIP Urzędu Miasta Myszkowa w sprawie powstania zakładu, który będzie produkował wagony. Bardzo prosiłabym, jest to bardzo optymistyczna wiadomość, bo z informacji wynika, że może dać około 500 osobom miejsce pracy, to bardzo dobrze, ale czy miałby Pan ochotę podzielić się informacjami, których nie znaleźliśmy w tym artykule.

Radna p. Zofia Jastrzębska zgłosiła problemy techniczne, bardzo słabą słyszalność. Chciałam dopytać p. Burmistrza, jak jest ze strzelnicą. Rozumiem, że ten wniosek o dotację został

wycofany, ponieważ przyznanych pieniędzy było za mało, taki wniosek będzie powtarzany w przyszłym roku? Czy ja dobrze zrozumiałam? Bardzo proszę o odpowiedź.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że p. Burmistrz skierował zapytanie do radnych, co radni sądzą o możliwości skorzystania z dofinansowania w związku z tymi przesunięciami na dwa przedszkola. Myślę, że Państwo radni za chwilę się wypowiedzą. Mogę powiedzieć w tej chwili w imieniu własnym, że jeżeli jest taka możliwość, pojawiła się taka szansa, żeby poprawić warunki lokalowe naszych maluchów to nie mamy się w zasadzie nad czym zastanawiać, tylko powinniśmy z takich pieniędzy skorzystać. Myślę, że Państwo radni się do tego odniosą.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiadając ad vocem na pytanie p. Tomasza Załęckiego, będę szanował Państwa kompetencje, tego samego będę oczekiwał ze strony Państwa, w tym przypadku mówię do p. Tomasza, póki ja będę przełożonym pana, który został dysponowany do tego, żeby nadzorować operacyjnie pracę spółek, to jak będę potrzebował, żeby mi składał raporty pracownik, to będzie składał. Ja Panu wyraźnie powiedziałem, że jeżeli Państwo macie pytania, mnie umknął moment programu restrukturyzacji, dlatego że Państwo macie co jakiś czas spotkania ze spółkami, rozmawiacie, zapoznacie się z sytuacją finansową i naraz pojawia się wniosek, ale wniosku formalnego Państwo nie zgłosiliście. Więc jak zgłaszacie wniosek formalny na jakiejś komisji, że np. jakaś spółka ma przedstawić program naprawy, czy pokazywania poprawy sytuacji, to oprócz takich bieżących informacji, gdzie Państwo o to pytacie de facto, i dostajecie na to informacje, jeżeli taki wniosek formalny będzie, to oczywiście będziemy się nim zajmować. Generalnie p. Tomaszu proszę uszanować, to jest mój podwładny, a nie Pana, i on będzie słycać moich poleceń. Jeżeli będzie potrzeba, podam przykład, my rozmawiamy, Pan się ze mną spiera o coś, co nie jest w Pana kompetencji, w tym samym czasie mój pracownik rozmawia z gminą Koziegłowy i z wodociągami po to, żeby przejść po mieszkańcach i zrobić zaświadczenia, że możemy puścić wodociąg do Pana domu. Mówię jak to wygląda operacyjnie, bo Pan mnie poprosił o to, żebyśmy się tym zajęli. Ja nie zamykam się na to, żeby nie doprowadzić wodociągu na ul. Letniskową. Zgodził się Pan ze mną, że jest to tylko i wyłącznie możliwe po terenach prywatnych, bo w drogę wojewódzką nas ZDW i Marszałek nie wpuszczą, ale Covid nam przeszkadza, ludzie się nie chcą na razie z nami spotykać. Jak zbierzemy informacje wodociągi chcą wręcz podpisać wiążące umowy z właścicielami poszczególnych posesji, to będziemy bardzo poważny krok do przodu, dlatego że już uzgodnienia z gminą Koziegłowy w tym zakresie mamy. Ten pracownik jest zwykłym pracownikiem, a Pan go urasta do roli prezesa, zastępcy Burmistrza, opowiada Pan jakieś niespożyte historie dotyczące kilkunastu tysięcy wynagrodzenia. Chcę Panu powiedzieć, że kilkanaście tysięcy brutto w Urzędzie mam tylko ja i moja zastępczyni, nie wiem nawet, czy p. Skarbnik nawet ma kilkanaście, czy ma jednocyfrowo, czy dwucyfrowo, więc zejdźmy na ziemię. Jeżeli chodzi o działki, proszę zwrócić uwagę na demografię i nie upierać się, bo Pan mówi ciągle, Pan mnie zapytał o możliwość przeznaczenia działek na program mieszkanie plus. Niech Pan się zapozna, jakie ten program daje możliwości gminie i że jest to pozbycie się władztwa nad działką, poza tym ta działka, o której rozmawiamy, ona się nadaje na mały budynek. Moim marzeniem jest, żeby ktoś wybudował tam budynek, który będzie wyższy standardem niż np. zwykły blok komunalny. Więc chyba dobrze chcę postąpić, żeby powstało coś co będzie zwiększać podaż mieszkań w naszym mieście, a nie będzie to z użyciem środków finansowych, którą mamy niewystarczającą ilość w budżecie. Tak do tego podchodzę, więc proszę tu nie widzieć drugiego dna, bo tak jak Panu powiedziałem i Pana zapewniam, że jeżeli będziemy sprzedawać tą działkę, to będziemy ją sprzedawać na zasadzie, z możliwością

odkupienia, jeżeli ktoś nie spełni naszego celu. Teraz gdybyśmy ją sprzedali nie przygotowaną, to poszłaby za niższe pieniądze, ale przede wszystkim poszłaby w kierunku lokaty kapitału, na której nikt by nic nie zrobił. Popatrzmy co za starych czasów w Starostwie poczyniono, dopiero teraz drgnęło na Polach Będuskich, ale generalnie tam kilku właściciele kupiło nieruchomości, później nic nie robiąc. Jeżeli chodzi o pytanie pani radnej, jeżeli chodzi o firmę Rewak, mam takie nawyki jeszcze ze Strefy Ekonomicznej, 14 lat pracując z Inwestorami, bardzo wysoko cenię to, jeżeli inwestor nie pozwala mi nic mówić to nie rozmawiam o inwestycji nawet w domu. Spotkałem się cztery miesiące temu ze spółką. Spółka, w tle ojców sukcesu, jak zwykle będzie kilku, natomiast nie mówię tego w sensie negatywnym tylko pozytywnym, dlatego że spółka ma w zapewnieniach, tak wynikało z relacji Menegment spółki Rewak, że mam zapewnienia, co do programów wsparcia na innowacyjną produkcję, związaną z budową platform kolejowych, gdzie tiry będą mogły podjeżdżać, zostawiać naczepy, i wtedy będzie do realizacji tego programu „Tiry na tory” , dlatego że jeden pociąg z takimi naczepami to jest pięćdziesiąt tirów mniej na drogach, więc w kanałach logistycznych się sprawdza. Niby nie rozmawialiśmy podczas tej rozmowy o 500 osobach, ja teraz mówię to do Państwa i nie róbcie z tego użytku, porozmawiam z Panem prezesem, sprawdzę i uściślę, bo ta liczba w artykule, wywiadzie udzielonym Dziennikowo Zachodniemu mnie osobiście też zaskoczyła, bo my docelowo rozmawialiśmy o 90 osobach, co uważam, jest bardzo wysokim parametrem i dla mnie te 90 osób jest realnym parametrem. Te 500 osób, nie wiem, chyba że pan prezes mówi o efekcie Synergie, czyli zakłada, że powstaną firmy kooperujące i że łączny efekt może być 500 osób, wtedy tak. Natomiast w artykule jest wyraźnie powiedziane, że w związku z inwestycją powstanie miejsc dla 500 osób, więc nie wiem jak to rozumieć. Ponieważ nie miałem przyzwolenia na dzielenie się tą informacją, grzecznie czekam, dlatego że wolę, żeby spółka rozpoczęła tą działalność, żeby dostała te rządowe, obiecane pieniądze, żeby funkcjonowała. Ja zadałem tylko jedno pytanie, które mnie bardzo niepokoi, że lokalizacja jest przy torach, na styku Mystalu i Myfany, i tu zapytałem, ile tirów będzie dojeżdżać do takiej fabryki, skoro będzie ona produkować wagony kolejowe. Tu pan prezes mnie uspokoił, że generalne nastawienie spółki idzie w kierunku, że nie będzie dociążać transportu kołowego jeżdżącego po mieście, a wręcz odwrotnie sam produkt będzie sprzyjał odciążaniu. Być może bocznice kolejową, którą firma kupuje prawdopodobnie od firmy Stalex być może będzie też wykorzystana na nasze lokalne potrzeby, i tutaj też to wtrącam przy okazji pytania pani radnej, że być może, jak będziemy rozmawiać coś co przełożyliśmy, w związku ze Studium i koncepcją drogową to być może tej koncepcji drogowej trzeba będzie porozmawiać, z wcześniej mieć już zdanie firmy Rewak, co oni na to, bo jeżeli oni mając bocznice będą chcieli założyć zbudować tam jeszcze punkt przeładunkowy to może się okazać, że ta droga, która powinna wyprowadzać tiry powinna też mieć taką odnogę do bocznic, żeby ktoś mógł zapakować swojego tira, żeby on np. pojechał do Gdańska. Mówię tak gdybając, ale skoro będziemy mówić o koncepcyjnych sprawach to jak najbardziej. Tyle wiem, dzielę się z Państwem, będę uściślał informacje po tym wywiadzie, z panem prezesem będę rozmawiał co do tych 500 miejsc pracy. Też zapytam, czy są jakieś pomysły, żeby zrobić przeładunek w Myszkowie, od razu, żeby te tiry w Myszkowie można było na tiry posadawiać. Jeśli chodzi o pytanie radnej p. Zofii Jastrzębskiej potwierdzam, chciałbym w budżecie na przyszły rok, żeby w załączniku inwestycyjnym znalazło się zadanie z proporcją 200.000,00 zł gmina Myszków, 800.000,00 zł z MON, celem wybudowania strzelnicy jako zadanie jednoroczne. W tej chwili procedura związana ze zwrotem dotacji została poczyniona, czyli de facto wchodzimy w nowe rozdanie, z tym ciężarem, że wydaliśmy pieniądze na dokumentację, aż by się chciało, żeby to był nasz wkład

własny, ale chyba nie będzie, bo to są wydatki już poniesione. Natomiast będzie nas to przybliżać terminami, że mamy dokumentację gotową do ogłoszenia przetargu.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że bardzo się cieszy, odnosząc się do Pana przedostatniej wypowiedzi, że jednak coś dzieje się w kwestii bocznic, w kwestii tworzenia platform dla tirów. Nadmieniam, że już dwa lata temu mówiłam o tym, że nie bez kozery Papiernia ma zamiar budować bocznicę kolejową po to, żeby te tiry były wyprowadzane z miasta. Bardzo się cieszę, że to zaczyna się dziać i z tirami będziemy mieć mniejszy kłopot. Zaczyna się to dziać w skali kraju i że z tirami w mieście będziemy mieć mniejszy kłopot.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że procedura jest taka, że pisząc zgodę na dyspozycji przesunięcia środków na rzecz robienia tych projektów przesunę część wydatków na ten cel. W ślad za tym w załączniku, nie wiem, czy na 19 listopada, czy jeszcze w tym roku, ale chyba jeszcze w tym roku poszerzę załącznik 2.2 o jakieś dwie pozycje mówiąc o tym, że będą tam tylko kwoty na projekt przewidziane, natomiast w konsekwencji jak się pojawi szansa wtedy będziemy siadać do rozmów i będziemy rozmawiać np. jak zdobyć na wkład własny na przedszkole w aktualnej sytuacji finansowej miasta. Nie wiem, jeżeli Państwo tutaj nie podejmujecie odrębnego głosu, mówicie, proszę tego nie robić itd., to uznam, że w jakiś sposób Państwo dajecie zielone światło. Teraz niby nie muszę o to pytać, ale to później będzie rodzić konsekwencje, że będziemy rozmawiać o jakichś zmianach do budżetu, żebyście Państwo tym nie byli zaskoczeni.

Prowadząca obrady komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że Państwo radni nie zgłosili żadnych głosów przeciw. W związku z tym życzę Państwu przede wszystkim zdrowia do kolejnego spotkania i nadal, i zamknęła posiedzenie komisji.

Prowadząca obrady komisji

Beata Pochodnia

Pzygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl